

ŚRODA, 13
SIERPNIA
1969 R.
WYD. A B

26-IV-1945
MIEJSCOWOŚĆ
KRAJ
MIEJSCOWOŚĆ
KRAJ

Kurier szczęciński

Nr 188 (7758) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Pierwsza konferencja prasowa Armstronga i Aldrina

Wrażenia ze spaceru po Księżycu

NOWY JORK PAP. W Houston odbyła się we wtorek pierwsza konferencja prasowa z amerykańskimi selenonautami na temat ich lotu na Księżyc.

NEIL ARMSTRONG, opowiadając z dużym zacięciem i poczuciem humoru, oświadczył, że spacer po Księżycu był zupełnie przyjemnym zajęciem, że wraz z Aldrinem czuli się jak pięcioletnie dzieci w sklepie ze słodyczami — tyle tam atrakcji. „Mielśmy o wiele za mało czasu — powiedział — aby zrobić mnóstwo rzeczy, na które mieliśmy ochotę”.

Zapytany o znaczenie lotu, Armstrong powiedział krótko: **Just to początek nowej ery!**

Rezolucja X Zjazdu RPK N. Ceausescu ponownie sekretarzem generalnym

BUKARESZT (PAP). Rumuńska agencja Agerpress ogłosiła rezolucję X Zjazdu RPK, który obradował w dniach od 6-12 sierpnia w Bukareszcie.

W DOKUMENCIE podkreślono m. in., że okres od IX Zjazdu był jednym z najbardziej dynamicznych i owocnych w ciągu ostatniego 25-letniego czasu. Zjazd stawia jako główne zadanie na przyszłość dalsze rozszerzenie i doskonalenie bazy materialno-technicznej kraju, stworzenie wszechstronnie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Zadania te będą realizowane poprzez intensywny wzrost sił produkcyjnych, nie słabnący rozwój nauki, oświaty i kultury.

JAK WIADOMO, sekretarzem generalnym KC RPK został ponownie wybrany Nicolae Ceausescu. Na pierwszym plenum KC RPK wyłoniono 21-osobowy Komitet Wykonawczy oraz stałe Prezydium.

Nowa fala rozruchów w Irlandii Północnej

Krwawe walki w Londonderry

Wojska brytyjskie wyruszyły z garnizonów

LONDYN PAP. We wtorek w Londonderry, drugim co do wielkości mieście Irlandii Północnej, toczyły się krwawe walki między ludnością protestancką a katolicką.

ne, niedza, wysoki procent bezrobocia, dyskryminowanie ludności katolickiej.

Kryzys rządowy w Jordanii

KAIR — LONDYN PAP. We wtorek w Jordanię podał się do dymisji rząd premiera Riada.

PRZYPADAJĄCA 12 sierpnia 280 rocznica obronienia miasta przed oblegającymi katolikami wyzyskana została przez protestantów do zorganizowania manifestacji. Od dawna nabrzmiała w Londonderry znów doszło do zamieszek, które przekształciły się w krwawe walki. Ulice miasta pokryły się barykadami. Posypały się kamieniami i butelkami.

Podrożała komunikacja miejska w Londynie

LONDYN PAP. We wtorek Ministerstwo Transportu W. Brytanii zakomunikowało o nowej podwyżce opłat za korzystanie z londyńskich środków lokomocji. Minimalne ceny biletów w autobusach i metrze od 7 września wzrosną o 20 procent.

„Wyprawa na Księżyc” — nowy polski znaczek

21 sierpnia br. Poczta Polska wprawiła do obiegu nowy znaczek wartości 2,50 zł, wydany z okazji lądowania człowieka na Księżycu.

POMIMO że władze przygotowały specjalne środki bezpieczeństwa, policja nie mogła opanować sytuacji. Użyto gazów łzawiących, miasto wygląda jak pole bitwy. Wychodzą bomby zapalające. Dziś rano obliczono, że rannych jest ok. 140 osób. Stacjonujące w Irlandii Północnej oddziały wojsk brytyjskich w nocy z wtorku na środek ruszyły w kierunku Londonderry.

Ceny biletów za przejazdy środkami lokomocji miejskiej w Londynie są bardzo wysokie, a nowa ich podwyżka odbija się na budżetach pracujących, szczególnie tych najniższej zarabiających, które poważną część dochodów muszą wydawać na komunikację miejską.

PO sztucznych rzęsach przyszła kolej na sztuczne kwiaty. Co bardziej ekstrawaganckie mieszkanki Londynu ozdabiają oczy płatkami sztucznych kwiatów przetykanych gęstymi rzęsami z prawdziwych włosów. Duże poświęcenie, ale jaki efekt.

(CAF — AP)

ROZRUCHY ogarnęły cały kraj. Dziś, w środę rano, w Belfastcie, stolicy Irlandii Północnej, eksplodowały bomby zapalające.

Sharon Tate zakłuta i powieszona wraz z byłym narzeczonym

Dalsze szczegóły morderstwa w Bel Air

NOWY JORK. Olbrzymie poruszenie amerykańskiej opinii publicznej wywołuje nadal krwawa zbrodnia w dzielnicy milionerów filmowych Bel Air pod Los Angeles. Oto szczegóły mordu.

nia nieznanego osobnika, który prawdopodobnie oddalił się z miejsca zbrodni samochodem na leżącym do Polańskiego.



Sharon Tate otrzymała szereg ran kłutych. Była ona związana za szyję białym nylonowym sznurem z Jay Sebringiem, który był jej dawnym narzeczonym. Oboje byli powieszani na belce w pokoju, a Sebring miał założony na głowę czarny kapтур.

ZWOLNIONO z aresztu dozorca willi w Bel Air Garretsona, podejrzanego początkowo o udział w tej zbrodni. Policja uznała, że nie istnieje żadne dowody jego winy.

Jeszcze jedna zbrodnia Panika w Hollywood

W HOLLYWOODZKIM środowisku artystycznym wybuchła wielka panika. We wtorek na jednym z przedmieść Los Angeles dokonano nowej zbrodni. Tym razem zamordowany został 51-letni William Lennon, ojciec 4 piosenkarzy amerykańskich, występujących pod nazwą „Lennon Sisters”. Zabójstwa dokonano na polu golfowym, gdzie Lennon był instruktorem.

Na trawniku przed willą znalaziono zwłoki przyjaciółki Tate, Abigail Folger — córki bogatego właściciela przetworów kawowych oraz Polaka — Wojciecha Frykowski, który został przebity szpilem, a następnie zastrzelony.

Jak twierdzi policja, Lennon został zamordowany w wyniku sprzeczki, jaka wywiązała się między nim a partnerem podczas gry w golfa. Został on pobity przez nieznanego osobnika, a następnie zastrzelony.



W ODWET za szereg udanych akcji bojowników arabskiego ruchu oporu, izraelscy okupanci wznieśli terror na terenach okupowanych.

NA ZDJĘCIU: żołnierz izraelski z automatem w ręku brutalnie wywaza drzwi jednego z domów w Gazie zamieszkałych przez Arabów.

(CAF — AP — telefot)

Rozwój atomistyki w Czechosłowacji

PRAGA PAP. Jeden z zakładów kombinatu budowy maszyn „Skoda-Pilzno”, wytwarzający urządzenia dla elektrowni atomowych, przygotowuje nowy reaktor dla celów naukowo-badawczych.

W Czechosłowacji na szeroką skalę prowadzone są prace naukowo-badawcze w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej w gospodarstwie narodowej. Są to badania z zakresu fizyki, radiochemii, zastosowania izotopów w przemyśle, medycynie, biologii i w rolnictwie. Dużą wagę przywiązuje się również do energo-tyki jądrowej.

Atomisli czechosłowaccy nawładali ścisłą współpracę ze specjalistami radzieckimi. W 1951 r. przy pomocy ZSRR, w pobliżu Pragi został zbudowany pierwszy eksperymentalny reaktor. Obecnie w Czechosłowacji dobiega końca budowa elektrowni atomowej, która również powstaje przy współpracy radzieckiej.

Zakończenie Rejsu Przyjaźni Studentów Polski i NRD

WCZORAJ w klubie „Kontrasty” odbyła się uroczystość zakończenia VI Rejsu Przyjaźni Studentów Polski i NRD, zorganizowanego dla uczczenia XXV-lecia PRL oraz XX-lecia NRD. Wzięli w niej udział m. in. sekretarz KW PZPR Stanisław Rychlik oraz sekretarz KM PZPR Janusz Pawłonia. Uroczystość otworzył przewodniczący RO ZSP Szczepan Kopyciński, a następnie głos zabrał se-

krztałarz KW PZPR Stanisław Rychlik, który przedstawił uczestnikom rejsu dorobek gospodarzy naszego województwa.

PRZEDSTAWICIEL studentów NRD Wolfgang Rudolph podziękował za okazaną gościnność i odczytał listu wystosowanego do Władysława Gomułki oraz Waltera Ulbrichta. Omówiono w nim rezultaty VI Rejsu Przyjaźni, którego głównym celem była wymiana doświadczeń między studentami obu krajów. Uczestnicy rejsu podróżowali na przemian statkiem i autokarem. Trasa wędrówki wiodła przez atrakcyjne regiony Polski i NRD. Rejs rozpoczął się 2 bm. we Wrocławiu, skąd, zwiędając po drodze Ścinawę i Lubin, studenci dotarli do Głogowa. Kolejnymi etapami podróży blisko 80 uczestników rejsu były Krosno i Słubice. Studenci zwiedzili następnie Frankfurt n. Odry, Eisenhüttenstadt i Berlin. Podróż zakończyła się w Szczecinie. Podczas jej trwania odbyły się seminaria na tematy polityczne.

W imieniu studentów polskich głos zabrał przedstawiciel RN ZSP Paweł Chochołak, który pożegnał uczestników VI Rejsu Przyjaźni. Po części oficjalnej wystąpił zespół Pantomimy Politechniki Szczecińskiej. (Stan).

Zderzenie cypryjskiego statku z falochronem portu gdańskiego

GDYNIA PAP. 12 bm. wieczorem z nieznanymi przyczyn wpłynął na falochron statek bandery cypryjskiej „Lucky”, który wyszedł w morze z portu gdańskiego. Statek ma uszkodzony kadłub. Ludziom nie zagraża niebezpieczeństwo. W nocy z statku na faldę jednostka sama zeszła z falochronu. Frachtowiec (nośność ok. 6 tys. ton) uda się prawdopodobnie na remont do Gdańskiej Stoczni Remontowej.

„Sąsiedzi” wkrótce na ekranach

Prawdziwy obraz bydgoskiego września 1939

WARSZAWA PAP. W pierwszych dniach września, w 30 rocznicę hitlerowskiej napaści na nasz kraj, wejdzie na ekrany nowy polski film fabularny „Sąsiedzi” reż. Aleksandra Scibora-Ryńskiego.

W filmie oglądamy tragiczne wydarzenia września 1939 r. W Bydgoszczy, gdy w obliczu zbrojnej dywersji, przygotowanej przez niemiecką „mieszkość” i mieszkańcy grodu nad Brdą chwycili za broń. W końcowej części pokazana jest krwawa rozprawa hitlerowskich ludobójców z mieszkańcami Bydgoszczy.

Reż. A. Scibora-Ryński – zarazem autor scenariusza – sam pochodzi z Pomorza. – Realizując ten film – stwierdził – pragnę spłacić długiem mi rodzinnej, przede wszystkim też nakład świadectwa prawdziwe o owych dniach, wokół których gorłowska propaganda stworzyła o-

szereża legendę „krwawej niedzieli”, zgotowanej rzekomo przez Polaków. Scenariusz został opracowany w oparciu o dokumentację historyczną.

Akcja filmu obejmuje 6 dni: rozpoczyna się rankiem 31 sierpnia, a kończy 5 września. Na tle wydarzeń historycznych twórcy przedstawia losy dwójki nastoletnich, Polaka i Niemki, których porażczyło uczucie, a których rozdziela i stawia we wrogich obozach hitlerowska prowokacja.

Film ma charakter epicki, występuje w nim 200 aktorów i kilka tysięcy statystów. W nagraniu kulminacyjnej sceny ataku dywersantów na wycofujące się wojska polskie brało udział 1000 osób.

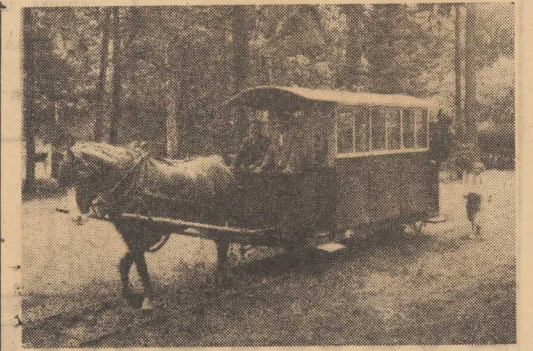
W głównych rolach – młodych bohaterów Piotra i Anny Marii – występują Jerzy Małowski i aktorka z NRD Evelyn Opocznyńska. Na ekranie oglądamy także Józefa Nowaka, Marianna Opanię, Tadeusza Kalinowskiego, Henryka Bąka, Jana Maculskiego, Janusza Kłoskiego, Leona Niemczyka, Krzysztofa Litwina i in.

DO MYŚLIBORZA, miasteczka w woj. szczecińskim, przyjechała niedawno grupa przyszłych naukowców – 15 studentów z WSR ze Szczecina. W dowód gościnności władze dały im dobrą kwaterę – całe skrzydło nie wykorzystanego podczas wakacji internatu liceum uprzątniętego. Później zaproszono ich na spotkanie z kolegami. Mówiono o pozorne drobnych badaniach naukowych, które studenci rozpoczęli w połacie PGR Goleniec, Chrapowo, Dziękowo i Głazów. Chodzi tylko o wyliczenie i nazwanie chwastów rosnących w to uszytymie różnych pożytecznych roślin.

Później wyniki tych badań zostaną oddane do dyspozycji Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Prezydium PRN w Myśliborzu, który będzie mógł przekazać posiadaczom uprawnych gruntów informacje, jakimi środkami chemicznymi mają walczyć z tymi chwastami. Jest rzecz oczywista, że dobre odchwaszczenie na pewno przyczyni się do uzyskania jeszcze lepszych plonów. Skorzystają z wiedzy – np. istniejącego, przy WSR od lat 15 – kola botanicznej rolnicy z powiatu myśliborskiego. A przecież, powiedzmy szczerze – studenci, którzy wybrali się na naukowe rekonesansy, przebywają właśnie na swego rodzaju wczasach.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WJĘSIU:
s/s „Jedność Robotnicza” z Danii pod balastem
m/s „Warna” z Danii pod balastem
s/s „Katowice” z Danii pod balastem
s/s „Brygada Makowskiego” z Danii pod balastem
STATKI NA WJĘSIU:
m/s „Andrzej Borowy” do Finlandii z drobnym ładunkiem
s/s „Kolino” do Danii z węglem
s/s „Brygada Makowskiego” do Danii z węglem
s/s „Katowice” do Belgii z węglem



Nasza pogodynka Nadciąga strefa burz

I DEKADA sierpnia, podobnie jak ostatnia dekada lipca, odznaczała się prawie zupełnym brakiem opadów. Jedynie w Zamocisku, Aleksandrowicach, Ploczku i Świnoujściu notowano opady ok. 5 mm, a w Zgorzlecu – powyżej 10 mm. Były to deszcz

czy przelotne, lokalne. W wieńie okolicach niedobór opadów utrzymuje się nieprzerwanie od szereg tygodni. Okres bezdeszczowy na przeważającym obszarze kraju trwa ponad 20 dni, dochodząc do 33 dni w Gdańsku i do 32 dni w Kole.

W Stoczni Gdyniejskiej Największy polski masowiec – dla PZM

GDYNIA PAP. Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni buduje największy polski statek o nośności 55 tys. DWT. Większość elementów tej jednostki jest już gotowa. Niektóre zmontowane bloki ważą ok. 300 ton. Pod koniec bm. części statku znajdują się w suchym doku, a za dalsze dwa tygodnie pierwsza połowa motorowa zostanie zwodowana. Warto dodać, że długość statku wynosi prawie 220 m.

Ocena stanu roślin mówi, że w porównaniu z poprzednią dekadą nastąpiło dalsze pogorszenie. Szczególnie obawy budzi stan ziemniaków i buraków. Na polach obserwuje się wędgnięcie roślin, a także przedwczesne zamieranie naci ziemniaczanej.

AKTUALNE mapy pogody będą nadziewać, że w najbliższych dniach występować będą w Polsce burze i przelotne opady. Suche wyl z północy zaczynają odsuwać się na wschód, a jednocześnie z dwóch stron – od południowego wschodu i od zachodu nadciąga strefa burzowa.

W drugiej połowie przyszłego roku masowiec zostanie przekazany do eksploatacji Polskiej Żegludzie Morskiej w Szczecinie.

Nareszcie opady deszczu – ale małe i nie wszędzie

WARSZAWA PAP. W różnych rejonach kraju zanotowano we wtorek opady deszczu, na ogół przelotne i niewielkie. Po prawie 3-tygodniowej suszy – wystąpiły pierwsze przelotne opady deszczu w niektórych rejonach Rzeczowszczyzny. Deszcz spadł również w pasie woj. koszalińskiego.

Instytut Pożarnictwa powstaje koło Warszawy

WARSZAWA PAP. W Józefowie k. Warszawy powstaje nowa, pierwsza w kraju placówka naukowo-badawcza pożarnictwa. Ośrodek ten będzie poligłomnie nadzorował Komendy Głównej Straży Pożarnej, a jednocześnie biurem konstrukcyjnym nowych urządzeń i wyposażenia pożarników.

Opady wystąpiły we wtorek w całym woj. krakowskim. Również Białostok doczekał się wreszcie pierwszego deszczu. Nad miastem przeszła we wtorek wieczorem burza. Nasilone deszcze było dość duże, ale trwało tylko godzinę.

PRACOWNICY WYPOCZYNEK szczecińskich akademików

KOMENDANTKA obozu Izabela Kłupińska tak mówi o swoich podkomendanych. — Oni po „olach” biegają w strojach kąpielowych, a później lecą, że spać nie mogą; tak są opaleni. Złaznie to potwierdza się na spotkaniu z grupką nioy to przedstawicielki czarnej rasy. Obiecają władze chwały rosnące wśród ziemniaków na kwadracie ziemi i na głos wygłaszają zagadkowe ich lektorskie nazwy. Przytaczają się temu uszytymie i udzielają wskazówek doktor Urszula Grinn (opiekunem naukowcy obozu) oraz docent Saturnin Borowiec, który rzecze — Na pewno po takim lekturkim zwiedzaniu, na kolokwialach będą same niaki. Taka nauka, z własnych chęci, w koniowcach połączenia z relaksem daje najlepsze rezultaty. A o relaksie dba docent Borowiec owością, po kolacji „wyprzedzić” studentów nad jeziorem. Niektórzy

calym kraju. W Insku na jeziorze, na wyspie, w miasteczku mieszka kilkunastu członków kół naukowe go Badań Podwodnych. Studenci nurkują w specjalnych skafandrach po ławie przy pomocy potrzebne obserwacje życia i objawów węgry. Rezultaty ich badań przydatną wycieczki do gospodarstwa rybackiego.

Przy Zatoce Puckiej zakończyło prace katedra Oceanografii. Na zlecenie Krajowego Związku Spółdzielni Rybackich „Oceanografowie” robili – jak to sami uciegnie nazwali – szczonek biomasy pełnych wodorostów, których składniki wchodził m. in. w skład paszy dla zwierząt i różnych konserw. Ich katedra z kół naukowych Chemii Rolnej WSR stwierdziła, jak wysokie nawożenie potrzebne jest glebom należącym do PGR Wałec. Wyliczać można by sporo. Oto studenci z Politechniki „badali” natężenie ruchu turystycznego w Szczecińskim i „frekwencję” w autobusach w rejonie Żywiec” a studenci z PAM stwierdzili jaki wpływ na ukladki krajenia i odchwyty nauki stoczący w Kamieniu Pomorskim, Drobizagowie to prace i prawie przez to śmiešno, ale – jak powiedziano – bardzo potrzebne. PIOTR STANDO

TEMPO NIE JEST ZAWROTNE...

...ale za to jaka frajda. Taka podróż konnym tramwajem, podczas której pasażerowie mają dość czasu, aby wyjść do lasu na pogawedkę, ma wielu zwolenników. Zainteresowanych kierujemy na stację kolejową w Mroczach (pow. Mińsk Mazowiecki), stąd bowiem prowadzi 2 km trasa konnego tramwaju do Rudki Sanatoryjnej. (CAF – Rozmysłowicz)

ZE SPORTU

6 medali zdobyli miodzi zapasnicy

Z sześcioma medalami powrócił z Mińska nasi miodzi zapasnicy, którzy uczestniczyli tam w tradycyjnym turnieju krajów socjalistycznych w stylach klasycznym i wolnym. Wśród 10 uczestniczących reprezentacji Polaków wyprowadził tylko zapasnicy ZSRR i nasz miodzi oraz ekipa NRD, a w pokonanym polu pozostali zawodnicy Bułgarii, CSRS, Rumunii, Węgier, Kuby i Mongolii.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

W dniach 14-17 bm. rozegrane zostaną na nowym stadionie lekkoatletycznym Wisły w Krakowie 45 Mistrzostwa Lekkoatletyczne Polski. Imienny start potwierdziło w nich 238 zawodniczek i 453 zawodników. W sumie więc na starcie stanie 111 uczestników wielkiej imprezy, wśród nich wszyscy mistrzowie i rekordziści Polski – z wyjątkiem Szewińskiej i Straszynskiej.

Najsilniej obsadzone konkurencje stanowią: bieg na 200 m kobiet, do którego zgłosiły się 34 zawodniczki, i bieg na 100 m mężczyzn – z taką samą liczbą startujących. Natomiast do rzutu młotem i kuli kobiet zgłoszonych jest tylko po 3 osób, a do chodu 12 zawodników.

Turniej tenisowy w Moskwie

W dalszym ciągu tradycyjnego międzynarodowego turnieju tenisowego, który rozgrywanym jest na kortach w Moskwie, Tadeusz Nowicki z udziałem reprezentantów 12 państw, wycel minowani zostali m. in. Tadeusz Nowicki i nasz miodzi Barbara Kralówna, Mieczysław Rybarczyk. W singlu grę wygrał Kralówna i Rybarczyk przegrał z radzieckim miodziem Kiwii, Lamp 0:11, 2:6. Tadeusz Nowicki z Helga Rieda (NRD) zakwalifikowali się do II rundy gry mieszanej bijąc radziecką parę Kree, Juchwidet 6:2, 6:3.

TU TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 10.8.1969 r. stwierdzono: 2 row. z 13 traf. – wygr. po 58 939 zł. 56 row. z 12 traf. – wygr. po 2 043 zł. 994 row. z 11 traf. – wygr. po 117 zł. 6 724 row. z 10 traf. – wygr. po 17 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 10.8.1969 r. stwierdzono: 8 row. z 5 traf. prem. – wygr. po 264 890 zł. 200 row. z 5 traf. zwykł. – wygr. po 1 398 zł. 10 185 row. z 4 traf. – wygr. po 312 zł. 185 315 row. z 3 traf. – wygr. po 16 zł. REPREZENTACJA BUŁGARII – „SAO PAULO” 4:1 W międzynarodowym meczu piłkarzskim, reprezentacja Bułgarii pokonała 12 bm. w Sofii brzoziński zespół Sao Paulo 4:1 (2:1). Bramki zdobyli: Asnaruchow i Bonew – po 2. Mecz obserwowali 35 tys. widzów.

„Żelazny Kazimierz“ odnalazł się w Polsce

Asów wywiadu spotkania przy samowarze

(Korespondencja z Moskwy)

W JEDNYM z mieszkań w Moskwie, zawsze w sobotę, odbywają się spotkania, które można po prostu nazwać spotkaniami mi dawnych towarzyszy walki. General-major Iwan Andrejewicz — nazwisko jego ze zrozumiałych względów na razie pozostaje tajemnicą — podejmuje swych podkomendnych, radzieckich wywiadowców, pracowników kontrwywiadu okresu wojny z Hitlerem. Hitlerowcy daliśmy wszystko, by w swoim czasie znać choćby część nazwisk tych, którzy są dziś gośćmi generała Iwana Andrejewicza, dawnego odpowiedzialnego pracownika wywiadu, legendarnego „Centrum“.

WŁASNIE uczestnicy sobotnich spotkań — wojskowi, czekiści, w większości dziś na emeryturze, dźwigali na sobie ciężar ryzykownej, zaskakującej swą śmiałością i pomysłowością, zwycięskiej walki radzieckiego wywiadu z wojskową i policyjną machiną III Rzeszy. Niecałą prawdę o tej walce można

trzymać cenne informacje. W jednej z obław urządzonych przez Niemców Waluk został ciężko ranny w płuco. Uratowali go radzieccy koleodzy. Przez trzy miesiące ciężko ranny wywiadowca przebywał w lasach. Później zajął się nim lekarz-major Iwanikowa, u której w szpitalu już po nacięciu II frontu białostockiego, Kazimierz Waluk przyszedł do siebie.

„W 1945 roku w sierpniu — pisze w swym liście Kazimierz Waluk — wróciłem do domu, do Polski, od tego momentu służyłem w Wojsku Polskim. Uczyłem się. Ukończyłem akademię. Jestem żonaty, mam troje dorosłych dzieci — syna i dwie córki. Wszyscy uczą się. Syn będzie lekarzem, starsza córka geologiem, młodsza ekonomistką.“

List Waluka czytał kolegom Iwan Kolos — ten sam radziecki wywiadowca, który na polecenie marszałka Rokossowskiego został zrzucony nad powstającą Warszawą, i o którym pisała obszernie polska prasa. Artykuł w „Prawdzie“, ujawniający jeszcze jeden z mniej znanych epizodów polsko-radzieckiego braterstwa broni, kończy się słowami generała Iwana Andrejewicza: „Jak widzicie, Kazimierz odnalazł się i mam nadzieję, że niedługo będziemy go podchodzić. Ale od innych polskich towarzyszy broni niestety nie ma jeszcze wiadomości. No, ale odnalazł się „Żelazny Waluk“. Odnajdą się i inni!“

Przypuszczam że do tych słów nadzieje. Może ta korespondencja dotrze do zainteresowanych? Z. ROMANOWSKI (Interpress)

Głowice — po 40 centów za funt!

Każdy może zbudować raketę w USA

CZY zwykły obywatel Stanów Zjednoczonych może sobie zbudować raketę międzykontynentalną z różnych części sprzedawanych jako złom?

Joseph Seitz, student sławnego Instytutu Technicznego w Massachusetts, oświadczył na łamach „BOSTON GLOBE“, że jest to zupełnie możliwe. Jak twierdzi, nabył on w kilku firmach prywatnych, prowadzących handel złomem, dwie trzecie wszystkich potrzebnych w tym celu części, a mógłby, gdyby tylko chciał, nabyć także resztę.

Seitz podał również, że w pewnej firmie bostońskiej może na kupić głowice do rakiety „Atlas“ po 40 centów za funt, przy czym kupiec nie ma pojęcia, co sprzedaje. „Bez żadnego klopotu otrzymałem najważniejsze urządzenia rakiety międzykontynentalnej — oświadczył — reszta to już części osłony, ale wiem, gdzie je można dostać“.

W zakończeniu Seitz wyraża przekonanie, że w USA można też nabyć materiały rozszczepialne do wyposażenia głowic, ale „nie chciałby na ten temat więcej mówić“.

„Boston Globe“ dodaje w komentarzu do oświadczenia J. Seitz, że prawdziwość podanych przez niego faktów potwierdził redakcji Jerome Wiesner, były doradca naukowy prezydentów Kennedy'ego oraz Johnsona, a obecnie wykładowca

ca w Instytucie Technicznym w Massachusetts.

Niecodzienny majsterkowicz

FRANCUSKI kontrwywiad, trybunał sądcy przestępstwa dotyczącego obrony państwa i kilku innych najwyższych instytucji musiało się zająć dziwnym „sabotażem“, który wydarzył się w stoczni w Cherbourg.

Młody robotnik z tej stoczni, Jean Pierre Girraud, leżąc pewnego pięknego dnia na plaży wpadł na pomysł zamontowania małego stateczka, zabawki, jaką lubią zabierać ze sobą nad morze młodzieńcy.

Girraud pracował jako stocznio-wicz przy budowie najnowocześniejszej francuskiej atomowej łodzi podwodnej „Redoubtable“ i przy realizacji swego pomysłu skonstruowania stateczka-zabawki posłużył się niektórymi elementami przyniesionymi z pracy do domu.

Jak donosi „Paris Presse“ sąd skazał go na 3 lata więzienia, zawiązując jednak wykonanie kary.

Z Chin

Proces bandytów na... stadionie

Kary śmierci natychmiast wykonane

PEKIN PAP. Według nie potwierdzonych oficjalnie informacji, w sobotę na pekińskim stadionie miejskim odbyła się publiczna rozprawa sądowa przeciwko 105 osobom. Obecnych było przy tym około 150.000 ludzi. Zapadło 11 wyroków śmierci, które niezwłocznie wykonano w obecności pewnej liczby wysłuchanych osób. Innych oskarżonych skazano na długie więzienie. Jak słychać, wspomnianych 105 osób pociągnięto do odpowiedzialności za przestępstwa pospolite, a mianowicie morderstwa, gwałty, bójki, rozbój, kradzieże. Ta gigantyczna rozprawa publiczna potwierdza napływające już od kilku tygodni informacje o wzroście przestępczości w Pekinie.

TRZYDZIEŚCI kilometrów plaży wzdłuż Zatoki Amsterdy przyłącza liczących rakietów słońca i wody.

Rocznie w tutejszych pensjonatach, sanatoriach, domach wypoczynkowych i campingach wypożycza ponad 230 tys. ludzi. Orzeźwiająca, przysmaczona zapachem żywicy i soli morskich potężnie szybko przywraca siły.

NA ZDJĘCIU: fragment pięknej plaży nad Zatoką Ryską. (CAF — TASS)



NOWY SZTUCZNY SATELITA ZIEMI

Wetorek polećna rakiet nosząca „Atlas-Centaur“, usta wiona na Przylądku Kennedy'ego, wyniosła na orbitę okołoziemską nowego dowiadczalnego satelitę „ATS-5“ (skrótu na zwyczaj angielskiej Applications Technology Satellite) o różnorodnym przeznaczeniu. Ma on przestudiować najskuteczniejsze sposoby komunikacji radio wej do wysokiej częstotliwości, ułatwić działalność lotniczą nad oceanami, gdy samoloty znajdują się poza zasięgiem radaru, służyć do retransmisji programów telewizyjnych, mierzyć wpływ radiacji na baterie słoneczne, które mają w przyszłości obsługiwać amerykańskie statki kosmiczne itd.

WALKI W NIGERII

Sily federalne Nigerii zajęły wetorek rafinerii ropy naftowej w rejonie Abocaha, 72 km od Port Harcourt.

Jak wynika z komunikatu władz federalnych, w walkach o ten obiekt wojska separatystyczne poniosły poważne straty.

POWÓDZ W WENEZUELI

W poniedziałek w trzech południowych stanach Wenezueli ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Padające tam tropikalne deszcze spowodowały gwałtowne wezbranie wód w rzekach, które poprzerywały brzozi i zalały rozległe obszary. Trzy osoby utonęły, 7 tys. znalazło się bez dachu nad głową. Straty oblicza się na ponad 2 mln dolarów.

już dzień ująwnić, ale część spraw, poruszanych w czasie sobotnich spotkań w mieszkaniu generała staje się znana dzięki moskiewskiej „Prawdzie“, która od dłuższego czasu prowadzi rubrykę „Przyszedł czas opowiedzieć...“

Poprzedni odcinek z tego cyklu, który ukazał się 8 stycznia br., zawierał szereg nazwisk Polaków, którzy pomagali radzieckim przyjacielom w realizowaniu ich trudnych zadań, albo sami takie zadania za linią frontu wykonywali. General Iwan Andrejewicz zauważył przy tym, że dalsze losy tych wielu bohaterów walki z faszystami nie są znane. „Gdzie np. teraz odważne wywiadowczyńie, „matka i córka“ Helena Tomaszewska i Wanda Biel? Gdzie podziła się „Żelazny“ Kazimierz Waluk (Walukowski), którego nie mogło powalić nawet kilka faszystowskich kul?“ — pytał general.

„Prawda“ przynosi kolejny odcinek, w całości poświęcony Kazimierzowi Walukowi — dawnemu chorążemu 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, jednemu z najbardziej zasłużonych wywiadowców grupy, którą kierował Iwan Andrejewicz. Okazało się bowiem, że Kazimierz Waluk przeczytał „Prawdę“ z 8 stycznia br. i napisał list do swych przyjaciół.

TUŻ przed wyzwoleniem przez Armię Radziecką Białorusi, przed rozpoczęciem ofensywy, która przyniosła sily wyzwolenie i części polskich ziem, dowódca frontu marszałek Konstanty Rokossowski naciskał wywiad, domagając się informacji o tym, co dzieje się za Wisłą, jakie są zamiary hitlerowców wobec Warszawy, jakie sily zostały zgromadzone przed Niemcami w rejonie Lublina. Jedną za drugą wylatywały wieści na zachód grupy wywiadowców, którzy i po dwóch godzinach lotu lądowali za frontem. Na Kazimierza Waluka przyszła kolej w sierpniu 1944 roku. Wraz z innymi wywiadowcami został on zrzucony w rejonie Borów Tucholskich, gdzie działali polskie i radzieckie oddziały partyzanckie. Jak stwierdza obecnie general Iwan Andrejewicz, Waluk zdołał w czasie parę miesięcy działalności przekazać informacje o nieprzyjacielu. Dwukrotnie w ciągu dnia radiostacja młodego polskiego wywiadowcy przelatywała do „Centrum“ cenne informacje. W jednej z obław urządzonych przez Niemców Waluk został ciężko ranny w płuco. Uratowali go radzieccy koleodzy. Przez trzy miesiące ciężko ranny wywiadowca przebywał w lasach. Później zajął się nim lekarz-major Iwanikowa, u której w szpitalu już po nacięciu II frontu białostockiego, Kazimierz Waluk przyszedł do siebie.

Rzym przemówił

„OSSERVATORE ROMANO“ ubolewa z powodu ...ujawnienia sprawy Defreggera

RZYM PAP. W oficjalnym organie Watykanu „Osservatore Romano“ ukazał się nie podpisany artykuł, dotyczący sprawy monachijskiego biskupa-sufragana Defreggera. Normalnie artykuły „Osservatore Romano“ bez podpisu uchodzą za oficjalny pogląd watykańskiego Sekretarza Stanu. Agencje prasowe traktują więc artykuł jako pierwszy komentarz Watykanu w sprawie Defreggera.

W SWEJ RELACJI agencja Reutersa wysuwa na czoło stwierdzenie dziennika, że Matthias Defregger mógłby utrzymać swe stanowisko kościelne nawet gdyby sąd włoski uznał go winnym zbrodni wojennej. Defregger — jak wiadomo — wydał rozkaz rozstrzelania 17 mieszkańców wsi Fillete. Był to akt represji za zabicie jednego żołnierza niemieckiego.

Z ARTYKULU wynika, iż kongregacja biskupów nie wie o odpowiedzialności Defreggera za rozstrzelanie 17 mieszkańców wsi Fillete. Po demokratycznym artykule, który ukazał się na łamach „Spiegla“ — pisze „Osservatore Romano“ — Stolica Apostolska zażądała wyjaśnień od miejscowych władz kościelnych. Okazało się, że Matthias Defregger nie ukrył przed swymi przełożonymi tego epizodu ze swego życia. Jego zwierzchnicy w NRR nie uznali tego jednak za powód do zmiany przychylniej opinii o nim. Byli oni zdania, że nie była, jaką odegrał Defregger w Fillete, została „w sensie moralnym zrównoważona“ długą i godną użycia służbą duszpasterską.

Organ watykański pisze, iż zasadniczy problem sprowadza się do tego, czy Defregger — niezależnie od tego jaka była jego przestępstwo — stał się w sensie duchowym

wym i moralnym „nowym człowiekiem“.

W zakończeniu „Osservatore Romano“ wyraża ubolewanie z powodu kampanii prasowej, która „nie przychylnie się do stworzenia niezłego klimatu dla bezstronnego zbadania sprawy“.

„Osservatore Romano“ mówi również o potrzebie stworzenia wokół całej sprawy atmosfery „chrześcijańskiej wielkooduszności“.

Tak więc Watykan nie tylko umyła ręce od całej sprawy, nie tylko wyzwał jednego słowa potępienia Defreggera, lecz przeciwnie, wyrażał w pewnym sensie solidarność z nim i osobami, które spowodowały jego nominację na biskupa.

Z dnia na dzień

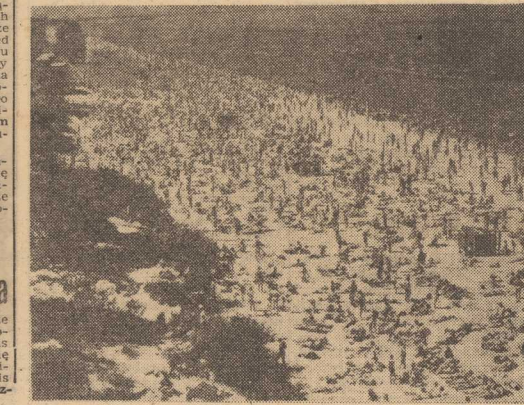
BERLIŃSKIE SPEKULACJE

OD DŁUŻSZEGO CZASU prasa zachodnia pełna była spekulacji na temat nowej inicjatywy dotyczącej Berlina zachodniego, jaką miały podjąć trzy mocarstwa zachodnie. Dopiero w czasie wizyty kanclerza Kiesingera w Waszyngtonie trzech ambasadorów w Moskwie wystąpiła z demarcho zawierającą propozycję rozpoczęcia rokowań zmieniających do zmniejszenia napięcia w Berlinie. Ale i tym razem na łamy prasy nie przedostały się żadne szczegóły.

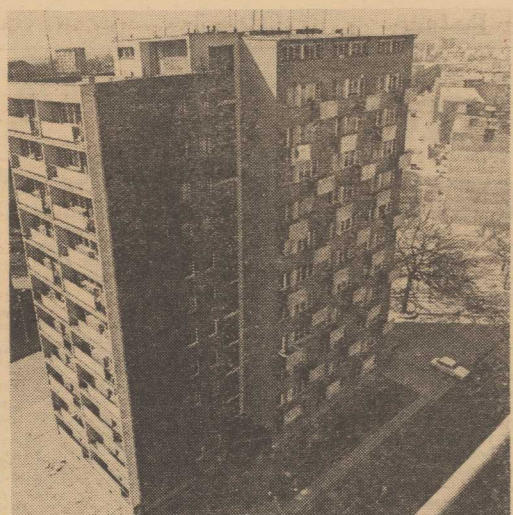
WŁAZEK RADZIECKI, który niejednokrotnie (a ostatnio ustami ministra spraw zagranicznych, Gromyki) wypowiedział się za uczynieniem wszystkiego co możliwe, aby ludność Berlina zachodniego zapewnić normalną egzystencję — z pewnością podjęcie każdą konstruktywną inicjatywę. Rzecz jednak w tym, że doświadczenia ubiegłych lat pokazały zasadniczo różne poglądy na temat roli i miejsca Berlina zachodniego w

Jackie spodziewa się dziecka

PARYŻ PAP. W ostatnim numerze „France Dimanche“ podano wiadomość, że 40-letnia Jacqueline Onassis spodziewa się dziecka. Powołując się na wypowiedź przyjaciółki Jacqueline, poinformowano, że pani Onassis zostanie matką na początku przyszłego roku.



SZCZECIN — w pełni sezonu turystycznego. Szczecin — jedna z najpiękniejszych miejscowości w kraju. Miasto pięknie położone, otoczone wodą i zielenią, o ciekawej architekturze i oryginalnych rozwiązaniach urbanistycznych, prawdziwa perła Pomorza Zachodniego, Mekka turystów...



Można by tak w nieskończoność sypać superlatywami, na które miasto nasze w pełni zasługuje. A jednocześnie miasto brudne, tonące w tumanach kurzu, z rozkopanymi ulicami, wyrwanymi w chodnikach, wyisyalnymi po totalnym zdeptaniu resztkami skwerów, a tuż obok z „zielenią” wybijanych chwastów.

JAK TO SIĘ DZIEJE, że miasto tak piękne, jest jednocześnie takie zaniedbane, tak bardzo odbiegające od podstawowych nawet wyobrażeń o wielkomiejskości?

Zeby nie było nieporozumień. Nie chodzi tu o wybrzydzenie, o mieszcuchowskie „czyste rączki”, które razi sam widok w kopu, w którym pobiegnie nowy kabel telefonyczny, czy rurowy.

Jace terminy wykonania prac i ich skutki dla mieszkańców? Gdzie wreszcie nastąpią gigantyczne prace prowadzone w strumieniu, na oczach tysięcy mieszkańców i gości?

GDYBY odpowiedzialni kierownicy przedsiębiorstw i Zjednoczenia Gosp. Kom. spojrzeli na pracę kopiących w ziemi przy Bramie Portowej, zaledwie kilkusetosobowych (!) ekip, na zamierzonych tam wstydliwych, zarumielonych i wściekłych twarzach.

Nie mamy tu żadnych specjalnych pretencji skurat do łączności. Są tylko jednym z bardzo licznych przykładów bezrozumu nie ich samych, ale ludzi odpowiedzialnych w znacznie głębszym sensie za prawdziwy interes miasta. Za to, że w rejonie Dworca Głównego od sieci rozgrzebanej jest teren, piaszczynę nie mogą przejść, kierownicy lamia resory a w wykopanych dołach widać po kilku za ledwie robotników. Za to, że Bramy Portowej, zamknięta jest na kłódkę” niemal w samo południe, to znaczy, że nikt tam po południu i wieczorem już nie pracuje, za to że w tymże samym rejonie układane na nowo ciężkie płyty chodnikowe zostały polamane a kładzione są i zalwane cementem niedbalnie.

ZNAMY trudności przedsiębiorstw i miasta, braki finansów i ludzi do pracy, ale nie chce pomieścić się w głowie, że oznacza się „oszczędzać” na nadgodzinach, a nieosiągalnie rozgrzebane serce miasta w długie letnie dni, w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego.

A JAK wytłumaczyć jakość prac brukarskich, trwałość takich materiałów budowlanych jak trylinka, chodnikowe płyty, krawężniki itp. Jakość, która ośmiesza naszych fachowców, ustalone przez nich normy i wskaźniki. Płytki chodnikowe rozspływają się nieledwo przy transporcie, po kilku latach, ba po miesiącach nawet tracą gładkość i rozspływają się w proch. Układane są w dodatku niechlujnie, pełne nierówności i dziur.

Tłumaczono mi kiedyś, w odpowiedzialnej za te sprawy instytucji, że nie stać na „rozwiązanie” cementu zalewanego między kostki bruku na Szosie Poznańskiej, dlatego nie stać na „rozwiązanie” jak stół. Był może, ale tym bardziej nie stać na takie oszczędności w wytrzymałości materiału, a już tym bardziej na jawne bractwo.

DWA OBLICZA miasta wynikają z dwóch przyczyn. Jedną to owe miasteczka, które w większości prawdziwie trudności obiektywne, polegające na straszliwej dysproporcji potrzeb w stosunku do możliwości, na ustawicznym braku pieniędzy na wszystkie sprawy potrzebne dziś do załatwienia, na dotkliwym jeszcze braku fachowców w licznych komunalnych

Nie muszą być Judymami i Siłaczkami

Młoda inteligencja - podaż i popyt

PRAWIE 30 TYSIĘCY OSÓB KOŃCZY W POLSCE studia każdego roku. Jest to wielka rzesza młodej inteligencji, zdolna wiele zdziałać nie tylko w dziedzinie zawodowej, ale i wpłynąć na życie poszczególnych środowisk — zwłaszcza kulturowo-wzrostu na środowiska wiejskie i małomiasteczkowe.

PO RAZ PIERWSZY w historii mamy tak masowy przyrost inteligencji, że mogłby już w znacznym stopniu zaspokajać popyt na ludzi wykształconych na wet w tuzi. Polsce powiatowej. Dlaczego jednak

NIE MA ICH właśnie tam, gdzie są szczególnie potrzebni? Absolwenci szkół nauczycielskich z reguły dokładają sta-

raf, aby nie trafić na wieś, bo widać samotności człowieka, któremu studia rozszerzyły horyzonty myślowe, wyrobiły zainteresowania kulturalne, i który potem musi z tego przynajmniej częściowo zrezygnować nie znajdując na miejscu „współwyznawców” — działa odstrasza- jąco.

Nauczycieli kieruje się do pracy drogą administracyjną. Tym bardziej unikają skierowań na tzw. głęboką prowincję, a na bieżąco mają stosunkowo wolny wybór miejsca zatrudnienia.

Podjęliśmy się różne próby przyciągnięcia, a następnie utrzymania młodej inteligencji w powiatach — oraz wykorzystania jej dla takiego właśnie węższego stronnego — gospodarczego i kulturalnego — rozwoju terenu, dzięki któremu małe miejscowości mogą się stać atrakcyjniejsze dla wszystkich. Jedną z takich prób jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

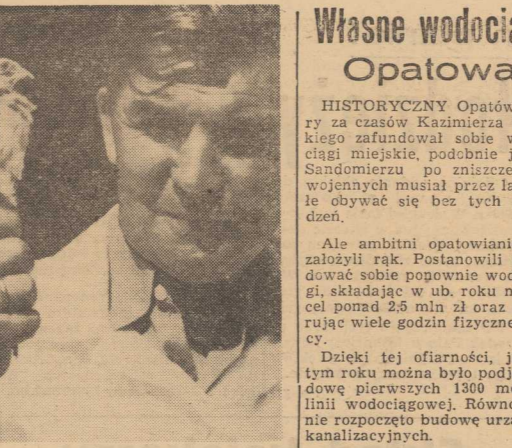
Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-



TO NIE JEST młody sokół sposobiony do łowów, ale poczciwy przedsiębiorca. Dużą hodowlę tych ptaków prowadzi Zakład Hodowli i Przetwórstwa „Las” w Brusach, woj. bydgoskiej. W bieżącym roku wyeksportuje się stąd około 6 tys. przepiórek, głównie do Francji. (CAF — Gill)

Z inicjatywy sekcji...

plastyki amatorskiej Lubuskiego Towarzystwa Kultury zorganizowano dla uczennic Liceum PRK wystawę dorobku plastyków amatorów zamieszkałych Ziemię Zachodnią. Na ekspozycji prezentowane są prace z czterech ośrodków: „Jola”, Szczecina, Wrocławia i Zielonej Góry. Obecnie w Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim czynna jest pierwsza część tej ciekawej wystawy. Prezentowane są wzięte nie prace malarskie. Ze Szczecina znalazło się na niej 25 obrazów siedmiu autorów. Prace te, jako najbardziej reprezentatywne dla naszego ośrodka wybrano ze stajni galerii plastyki amatorskiej Związku Ludowego Związku Kultury. Wśród wykonawców znalazło się przy- wódczyni Domu Kultury, Włocławek, że tworzących amatorów plastyków, których nie było „jedną wspólną cechą — zamiłowanie do malowania i wrażliwość na piękno. Znalazła na Ziemiach Zachodnich wyjątkowo podatną glebę.

Ekspozycja ta poszerzona o grafiki, rzęby i wycinanki brzo- kowane będzie w Zielonej Górze, a mieszkańcy naszego miasta będą mieli okazję obejrzeć je w rocznicę 25-letniej wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej.

Wczasowicze i turyści...

„odpoczywający w miesiącach wakacyjnych na Pomorzu Zachodnim dzięki staraniom szczecińskiej „Strady” mogą korzystać z licznych imprez artystycznych. Odbiją się one prawie w każdej miejscowości z udziałem m. in. znanych piosenkarek Zofii Teren, Beaty Artyńskiej, Krystyny Sienkiewicz i Cecylii Jankowskiej. W programie zajął udział w eksperymencie zrzeczonywał z ucznia dzieci podstawowych umiejętności matematycznych — dodawania i odejmowania — na korzyść szeroko pojętego „przywyżniania” dzieci do liczb. Tak więc zamiast „odrabiania słówek”, dzieci uczą się logicznie myśleć i wystawiać.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wzrostu Artystycznych nie zapominało też o większych placówkach kultury i Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Ośrodki te odwołują się do szeregów artystów występujących w „Wesolym autobusiku” i programie pt. „Na zdrowie!”

Stoisko „Cepelli”...

„Ciepłe” w Zamku Książąt Pomorskich cieszy się dużym powodzeniem wśród turystów krajowych i zagranicznych. Można tam oni na wybieg ludowe z różnymi rodzajami krajowej. Trudno wyliczyć wszystkie przedmioty oferowane w tym stoisku w każdym razie wybor nie jest mały.

Trener od... ortografii

POMYŚL i konstrukcja Polaka, Tadeusza Swobody. A po nieważ większość dzieci świata ma kłopoty z ortografią, kto wie, może „ortograficzny trener” zrobi karierę międzynarodową? Urządzenie jest proste: w okienku ukazuje się wyraz z „Luką” w którą trzeba wstawić jedną z dwu „niepewnych” literki. Uczy O. Z. czy RZ. Dzieciak wybiera, jeśli trafi, w nagrodę zapala się światełko, a specjalny licznik zalicza mu kolejną prawidłową odpowiedź. Kto ciekaw szczegółów konstrukcyjnych znajdzie je w Nr 4 „Nowej Szkoły”.

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Własne wodociągi Opatowa

HISTORYCZNY Opatów, który za czasów Kazimierza Wielkiego zafundował sobie wodociąg miejski, podobnie jak w Sandomerzu po zniszczeniach wojennych musiał przez lata całe obywać się bez tych urządzeń.

Ale ambitni opatowianie nie złożyli rąk. Postanowili zaufać do siebie i powołali wodociąg, składając w ub. roku na ten cel ponad 2,5 mln zł oraz deklarując wiele godzin fizycznej pracy.

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Śpij spokojnie, Katarzyno...

— O, to ciekawe! Czy przyjechał pan, aby kogoś aresztować? — Tak, jeśli tylko go odnajdę. Myśląc, że Kurt żartuje, Frieda zapytała śmiejąc się: — A jakiego to przestępcę pan ściga? — Mordercę Katarzyny Buchberger. Milczenie, które po tych słowach zapadło, i wyraz na jej twarzy Friedy były w zestawieniu z jej poprzednim żartobliwym tonem uderzające. — Co się stało, Friedo? — Nic, tylko nie spodziewałam się tego. Powiedziała to niefrasobliwym tonem i widocznie było, że pragnie przywrócić poprzedni nastrój. Gdy jednak spostrzegła, że jej się to nie udaje i że dawny kolega przygląda się jej badawczym, poważnym wzrokiem dodała sucho: — Zdziwiło mnie, że człowiek o takich aspiracjach i kulturze, jak pan, Kurcie, zajmuje się tak obrzydliwymi sprawami. Kurt uśmiechnął się. — Nie mam prawa wybierać roboty. — Doprawdy nie wiem, co może pana w tej sprawie interesować? — Ależ, Friedo, nie chodzi o to, co mnie interesuje. Muszę wykonać powierzone mi zadanie odnalezienia mordercy Katarzyny Buchberger! — Wydaje mi się, że jest pan tym niezwykle przemyślnym? — To prawda, Friedo. Nie znam spokoju, dopóki nie dostanę tego łajdaka w swoje ręce. Popelnił on zbrodnię z premedytacją i w sposób wyjątkowo okrutny. — Kto ma prawo do sądenia innych, Kurcie? — Podziwiam pana pobłażliwość. Gdyby jednak zobaczyła pani Katarzynę w kostnicy, tak jak ja widziałem...

Długopis za milion dolarów

NA pierwszy rzut oka nie różni się od innych długopisów, ale w porównaniu z nimi wykaże w użyciu wiele zaskakujących i cennych zalet: można nim pisać w każdej pozycji, kołysząc z niego pod wodą i w stanie nieważkości, tusz w nim nigdy nie wysycha i wystarczy go na... pięć kilometrów pisania. Końcówka tego cudownego długopisu jest wykonana ze specjalnego, twardego stopu, co zapewnia jej praktycznie niezniszczalność.

Długopis o tych właściwościach służy kosmonautom amerykańskim, jego opracowanie kosztowało NASA ok. miliona dolarów.

Ruchome schody z Katowic

EUROPEJSKA już dziś klasę reprezentują ruchome schody produkowane przez Zakłady Urzędnicze Techniczne „Elewator” w Katowicach.

Ruchome schody z „elewatora” produkowane są obecnie w dwóch wersjach: o szerokości stopnia 60 cm lub 1 metr. Pierwsza z tych wersji umożliwia przetransportowanie wanie około 6 tys. osób na godzinę, druga — w tym samym czasie 10 tys. osób. Przewidując możliwość stosowania takich schodów na otwartych przestrzeniach, wypozaża się na żądanie klienta w urządzeniu ugrzewającym i przeciwdziałającym oblodzeniu lub zasypaniu śniegiem. (aka)

Nie tylko na urlop...

TUNIKA i spodnie z bawelnowej frote. Zabawne dwurzędowe zapieć. Zestaw nadaje się nie tylko na urlop, ale również na lato w mieście.

(CAF — Politikens)

DWA OBLICZA MIASTA

ciąg, tak bardzo miastu a przede wszystkim nam — jego mieszkańcom — potrzebny.

Miasto przecież zmienia się z dnia na dzień. Rosnie, rozwija się i pięknieje. I to jest nasza dumą. Jest to nasz autentyczny „lokalny patriotyzm”, patriotyzm szlachetny i chyba najbardziej wart pochwały. Ale ten sam patriotyzm nakłada obowiązek krytycznego spojrzenia na nasze miasto dzisiaj, na panujące w nim porządki.

JEST rzeczą bezsporną, że Szczecin ma dziś dwa oblicza. Jedno przyjemne, które chętnie pokazujemy i drugie znacznie mniej piękne, wystawiając nam opinię nie najlepszych mieszkańców i... gospodarzy.

WYKOPKI, od lat plaga Szczecina, której zarządci nie mogą największe nawet wyceny skromnych ekip brukarzy, latających rozwalane z energią bruki i chodniki.

NIKT nie może kwestionować po trosz pracy związanych z koniecznością wymiany podziemnego uzbrojenia, remontów torów tramwajowych i samych nawierzchni. Nikt nie jest w stanie przewidzieć równowagi. Ale gdzie się potroiła owsiżnina znowiadana KODYNAK pomiędzy przedsiębiorstwami mającymi swój interes w kopaniu a nadgodzinach, a nieosiągalnie rozgrzebane serce miasta w długie letnie dni, w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego.

ZNAMY trudności przedsiębiorstw i miasta, braki finansów i ludzi do pracy, ale nie chce pomieścić się w głowie, że oznacza się „oszczędzać” na nadgodzinach, a nieosiągalnie rozgrzebane serce miasta w długie letnie dni, w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego.

A JAK wytłumaczyć jakość prac brukarskich, trwałość takich materiałów budowlanych jak trylinka, chodnikowe płyty, krawężniki itp. Jakość, która ośmiesza naszych fachowców, ustalone przez nich normy i wskaźniki. Płytki chodnikowe rozspływają się nieledwo przy transporcie, po kilku latach, ba po miesiącach nawet tracą gładkość i rozspływają się w proch. Układane są w dodatku niechlujnie, pełne nierówności i dziur.

Tłumaczono mi kiedyś, w odpowiedzialnej za te sprawy instytucji, że nie stać na „rozwiązanie” cementu zalewanego między kostki bruku na Szosie Poznańskiej, dlatego nie stać na „rozwiązanie” jak stół. Był może, ale tym bardziej nie stać na takie oszczędności w wytrzymałości materiału, a już tym bardziej na jawne bractwo.

DWA OBLICZA miasta wynikają z dwóch przyczyn. Jedną to owe miasteczka, które w większości prawdziwie trudności obiektywne, polegające na straszliwej dysproporcji potrzeb w stosunku do możliwości, na ustawicznym braku pieniędzy na wszystkie sprawy potrzebne dziś do załatwienia, na dotkliwym jeszcze braku fachowców w licznych komunalnych

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Odyniec

POJAWIA się rzadko, ale już samym wyglądem wzbudza podziw i szacunek nawet u myśliwych, z których kilku, wstyd powiedzieć, na widok tego potwora rzuciło broń i szukało ocalenia na drzewach Strzelana do niego kilkakrotnie, ale bez rezultatu. Buszuje więc nadal po staszowskich lasach, prze pedając grzybiarzy i zbieraczy pozostając w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

Mowa o olbrzymim dziku, w którym na oko co najmniej 200 kg, którego widziano ostatnio w białostockim polu kikutymyżny blisko miasta. Jak odwiadczył przez miejscowego kosa PZL, w zimie zorganizuje się na tego odynca specjalne polowanie. (al)

NIEDAWNE odłowy w stawach gospodarzy Oksa i Mich niny, że tzw. białe karpie, czyli importowane z ZSRR ryby amury, doskonale czują się w polskich wodach. Z kilku stawów, do których amury wpuszczono 4 lata temu odłowiono po kilka 5-kilogramowych okazów. Jesienią br. pierwsze 100 ton amurów trafi do sklepów. (al)

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Francuskie kłopoty z wyborem zawodu

NIC NOWEGO pod słońcem, czyli — podobnie jak w Polsce — Francuzi też nie bardzo radzą sobie z wyborem zawodu. Młodzi ludzie tylko w niewielu przypadkach uzyskują dokładne informacje przed decyzją. Jedną z ankiet podaje, że 41 proc. skorzystało z porad kolegów, a 32 proc. — rodziców. A rezultat? Prawie jedna trzecia po podjęciu pracy dochodzi do wniosku, że to nie to. Najmłodniejsze kierunki dla francuskiej młodzieży — elektronika i teoria informacji. Dyskusja o nich zdecydowanie marzenia o karierach artystycznych. (IWS)

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Nowa metoda nauczania matematyki

W HESJI wprowadzono w 42 klasach pierwszych szkół podstawowych nową metodę uczenia matematyki. Celem tej metody, zw. frankfurckim eksperymentem i patronowanej przez uniwersytet we Frankfurcie n/Menem, jest nauczenie dzieci myślenia matematycznego. Pedagogiczny eksperyment, w którym biorący udział w eksperymencie zrzeczonywał z ucznia dzieci podstawowych umiejętności matematycznych — dodawania i odejmowania — na korzyść szeroko pojętego „przywyżniania” dzieci do liczb. Tak więc zamiast „odrabiania słówek”, dzieci uczą się logicznie myśleć i wystawiać.

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Współczesne złoto

LUBIN — POLKOWICE to ostatnio tandem przemysłowy, którego wartość wydobycza stawia nas na szóstym miejscu w świecie, a na pierwszym w Europie. Dzięki lubińskiemu zagłębiu znaleźliśmy się w czołowie producentów miedzi, a ogromne nakłady zwrócić się nam w przeciągu niecałych pięciu lat. Natomiast zyski zasilają będą nasz dochód narodowy przez bardzo długi okres. Przynajmniej jeszcze raz, czym jest miedź dla nowoczesnego przemysłu: bez czernego metalu nie ma radio- odborników, telewizora, samochodu, maszyny cyfrowej, rakiety międzyplanetarnej. Właściwości tego metalu to odporność chemiczna, wysokie przewodnictwo ciepła i elektryczności. Sci.

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Powrocie do hotelu Poszberg długo zastanawiał się nad zmianą, jaka nagle nastąpiła w zachowaniu się Friedy. Czyżby aż tak sporszyła się jego zawodem policjanta? Ale przecież zmianę tę zauważył nie od razu, a dopiero wtedy, gdy powiedział, że ściga mordercę Katarzyny Buchberger. Była rzecz nie do pomysłenia, aby ta łagodna, zająca Frieda miała cośkolwiek wspólnego z tą zbrodnią. Ale w takim razie co skłoniło ją do tego, że omal nie wystąpiła w obronie nieznanego mordercy? Tak samo jak naczelny inspektor Oberhofer uznała osobę zamordowanej dziewczyny za niegodną uwagi. Zrobiła to co prawda w sposób oględniejszy, dziwiąc się tylko, że Kurt zajmuje się „tak obrzydliwymi sprawami”. Skąd ta zbieżność poglądów? Jakże stonki mogły łączyć szefa policji kryminalnej Heidelbergu z farszmaucem z Kramergasse? Oczywiście, żadne. I właśnie ta powaga czyniła problem jeszcze bardziej niezrozumiałym. W każdym razie powody, jakie wpłynęły na zachowanie się Friedy Posch, musiały być ważne, jeżeli okazując z początku szczerą radość ze spotkania z Kurtem, nie zaważała się potem uśmiechać do niewybrednym kłamstwem. Znałyśmy bezkutecznym łamaniem sobie głowy, które nie dało nam żadnej logicznej odpowiedzi, Kurt położył się spać. Ostentacyjnie przyjechał do Heidelbergu nie po to, aby ścigać mordercę Katarzyny.

Gdy obudził się rano, od razu wzięł do ręki gazetę, którą słuchający hotelowy usunął pod drzwi pokoju. W kronice lokalnej tego pisma poświęcono mu cały artykuł.

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-

Ważnym elementem jest inicjatywa woj. gdańskiego — na szczeblach centralnych jeszcze studio-



Zanim popłynie woda z Miedwia

Szybsza modernizacja ujęcia Pomorzany - koniecznością chwili

UTRZYMUJĄCA SIĘ PRZEZ WIELE DNI kryzysowa sytuacja pod względem zaopatrzenia miasta w wodę, przekonała wszystkich, że sceptyczne prognozy fachowców na ten temat, nie były w niczym przesadzone. Do chwili oddania do użytku wielkiego ujęcia wody nad jez. Miedwie, w okresach letniej suszy będziemy nieraz jeszcze narażeni na mniejsze lub większe kłopoty spowodowane brakiem wody w kranach.

RZECZ W TYM aby byli one jak najmniejsze. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji po dokladnym przeanalizowaniu sytuacji stwierdzili że są jeszcze

pewne możliwości zmniejszenia obecnego deficytu wody. Do jednej z nich zaliczyć należy modernizację ujęcia wodnego na Pomorzanych. Modernizacja ta, której efektem będzie przede wszystkim poprawa stanu jako

nych, budowano inżynierskich, czy choćby rozbiórkowych. Doład np. nie znalezione przedsiębiorstwa, które dokonały rozbiórki istniejącego filtra, a która to rozbiórka warunkuje przystąpienie „Hydrobudowy” do budowy nowych urządzeń oczyszczających wodę.

W OKRESIE przedłużającej się suszy, 10 tys. m sześć. wody — a więc tyle, ile dodatkowo będzie mogło dać po modernizacji ujęcie na Pomorzanych — to dla miasta bardzo dużo. Trzeba zatem zrobić wszystko, by jak najszybciej zakończyć rozpoczęte prace. Powinno to nastąpić najpóźniej wiosną przyszłego roku.

Należy koniecznie zwiększyć tempo prac „Hydrobudowy-9” i MPRB-2. Należy jak najszybciej znaleźć przedsiębiorstwa podwykonawców na niektóre zakresy robót. W trudnym etapie, poprzedzającym oddanie do eksploatacji wielkiego ujęcia wodnego nad jez. Miedwie, modernizacja istniejących ujęć, w tym przede wszystkim ujęcia Pomorzany, winny leżeć na sercu wszystkim odpowiedzialnym za zaopatrzenie miasta w wodę. (tawo)

W Alei Wojska Polskiego

Sklep firmowy PSS „Społem” — otwarty

DZIŚ rano otwarto przy ul. Odroważa firmowy sklep wędliniarsko-mięsny Powszechnego Spółdzielni Spożywców „Społem”. Placówka oferować będzie klientom wędliny wyprodukowane w zakładach PSS, które znajdują się w Zdrojach i Zydowcach. Obie fabryki wytwarzają miesięcznie około 60 ton wędlin. Przetwory te trafiały do konsumentów przez sklepy MHD i MHM. Otwarcie placówki firmowej pozwoliłi spółdzielni zbadać opinie konsumenta dotyczącą się jakości wyrobów zakładów w Zydowcach i w Zdrojach. Ocena mieszkańców naszego miasta będzie również dla kierownictwa obu zakładów bodźcem do stalego poprawiania jakości towaru.

Oprócz wędlin w sklepie można również nabyć m. in. także wyroby garmażeryjne PSS „Społem”. Placówka oferuje klientom m. in. smakowki nie lada: mrożone kołdury śląskie.

Już niedługo w sklepie znajdą się mrożone pierogi ruskie. PSS „Społem” zakupiło niedawno tradycyjną maszynę, która wytwarzać będzie owe delikacje. (awa)

Kto zgubił?

OKULARY lecznicze — cienne w s. brzytym pokrowcu, sześć kluczy na dużym kółku metalowym oraz dwa klucze na małym kółeczku metalowym do odebrania w redakcji, pok. 45.

ROWER męski, sportowy, do odebrania przy ul. Parkowej nr 52a m 15 od 23.VII. br.

PROSZĘ UCZCIWEGO ZNAJAZCĘ

DNIA 8.VIII. br. zgubiłam na terenie ogrodów działkowych przy ul. Sanockiej pamiątkowy zegarek. Uczciwego znalazcę bardzo proszę o zwrot zguby.

TATIANA BUDZYŃSKA
Boł. Śmiałego 8 m 3

Zofia Terné dziś w kawiarni „Kaskada”

DZIŚ w kawiarni „Kaskada” o godz. 18 i 21.30 w programie zamykającym „40-latkę łączą się” wystąpi znana piosenkarka z lat przedwojennych Zofia Terné. W programie tym usłyszymy też Beatę Artemską, Krystynę Ślękiewicz i Bohdan Niewińskiego.

„7” i „9” kursują inną trasą

W ZWIĄZKU z awarią wodociągu na al. Wojska Polskiego, tramwaje nr 7 i 9 w kierunku Bramy Portowej kursują (aż do odwołania) przez Plac Żołnierza.

Przed pierwszym dzwoniem...

WAKACJE POMAŁU ZBLIZAJĄ SIĘ KU KOŃCOWI. Za dwa tygodnie rozpocznie się nowy rok nauki szkolnej, 1 września progi szczecińskich szkół przekroczy 70 400 uczniów. Z tej pokaźnej rzeszy uczące się młodzieży — 50 500 uczniów rozpocznie i kontynuować będzie naukę w szkołach podstawowych. Po raz pierwszy w ławkach szkolnych zasiądzie 4 770 siedmiolatków. W stosunku do lat ubiegłych jest ich o kilkuset mniej.

KURIEREM PO MIEŚCIE

REKLAMA SVOJE —
RZECZYWISTOSC SVOJE

„Polecamy duży wybór pieczywa” — głosi napis na szybach sklepu spożywczego „Agata” przy al. Wyzwolenia. A tymczasem w sklepie wybór jest nader ubogi. Dla przykładu wczoraj już o godz. 16 wiek srodek koszyków na chleb świecila pustkami. Z gatunkowego pieczywa oferowano klientom tylko jedną pozycję.

W SZKOLACH ŚREDNICH uczyć się będzie ok. 20 tys. młodzieży. Do klas pierwszych liceów ogólnokształcących przystąpi 1680 uczniów, do techników — 1360 a do zasadniczych szkół zawodowych — 2080. Ponadto młodzież rozpocznie naukę w szkołach resortowych, młodzieżowskich i przykładowych oraz w szkołach przysposobienia rolniczego.

W związku z wprowadzeniem w bieżącym roku szkolnym obowiązków nauki dla całej młodzieży, która nie ukończyła jeszcze 18 lat — nikt nie powinien pozostać poza możliwością nauzenia się zawodu.

Władze oświatowe w roku szkolnym 1968/70 zlikwidowały trzy szkoły podstawowe; nr 30, 35 i 56 — uczniom przybędzie natomiast nowa szkoła przy ul. Bazarowej, 15 klas, nie licząc gabinetów, stołówka, kuchnia, pomieszczenie na świetlicę — wszystko „prosto z igły” oddane będzie do użytku pod koniec roku kalendarzowego. Jednocześnie SPMB nr 1 prowadzi budowę drugiej bliźniaczej szkoły na tym samym terenie, gdzie następnie zbudowany zostanie basen z prawdziwego zdarzenia do użytku uczniów obu szkół.

Okres wakacji wykorzystano — jak co roku — na przeprowadzenie remontów i modernizacji kilku szkół. Budowlani remontują więc m. in. licea nr 6 i 7, Zasadniczą Szkołę Elektryczną, Technikum Mechaniczno-Energetyczne, Technikum Budowlane, Technikum Ekonomiczne, Zakład Doskonalenia Zawodowego. Na ten cel Wydział Oświaty Prez. MRN przeznaczył 9 milionów 800 tys. zł. (jf)

Jeszcze dziś zróbcie rysunek!

WSZYSTKIM dzieciom ze szkół podstawowych oraz średnich Szczecina i województwa, przypominamy, iż wojewódzki został wyznaczony konkurs rysunkowy pod nazwą „Milicjant w służbie bezpieczeństwa”. Jest to oczywiście ogólna nazwa konkursu obejmująca także hasła jak np. „Milicjant przyjacielem dziecka”, „Milicjant w służbie państwowej w mieście i na wsi”, „Milicjant w służbie drogowej, kolejowej, wodnej”, „Porozumie MO w akcji”, „Milicjant jako strażnik miłości ogólnospołecznej i przywódcy”, „Praca milicjanta w dzień i w noc”. Hasła te podamy dnia 14 kwietnia zrobienia rysunku, by przysyłali uczestnicy konkursu mogli z nich wybrać te, które przyniosą im największe korzyści i świadczenia, które ich zdaniem są w pracy milicjanta najciekawsze i najtrudniejsze.

„Milicjant w służbie społeczeństwa”

konkretnie w dowolnej technice plastycznej (prócz rzeźby). Na wydruce każdej pracy należy podać następujące dane: tytuł rysunku,

ZNACZNE opóźnienia występują zarówno w robotach prowadzonych przez generalnego wykonawcę — „Hydrobudowę-9” jak i przez wykonawcę — MPRB-2. Przykładowo — plan przewidywał wykonanie przez MPRB-2 w bieżącym roku robót o wartości ok. 100 tys. zł, tymczasem do chwili obecnej zrealizowano prace wartości zaledwie 23 tys. zł. Wzrostko wskazuje na to, że podobnie jak to miało miejsce przed rokiem — i te gorzej plan nie zostanie zrealizowany.

WIELKIE trudności MPRB-2 biorą się ponoc stad, że jako przedsiębiorstwo remontowo-budowlane, nie jest ono przygotowane do tego typu robót, na jakie natrafia na ujęciu Pomorzany (brak odpowiedniego sprzętu, fachowców). W kłopotach, z jakimi się boryka MPRB-2 starają się mu zawsze przychodzić z pomocą Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskie Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej. Mimo to prace postępują bardzo powoli. Dla przykładu — w ciągu ostatnich 6 tygodni na ujęciu Pomorzany nie zrobiono prawie nic.

Następna trudność, która przez wiele miesięcy była trudnością i nie rozwiąza do przewyższenia, to z udziałem znakomitej polskiej aktorki — Mieczysławy Cwiklińskiej, która przyjeżdża do naszego miasta na gościnne występy.

Notatnik szczeciński

▲ OTWARCIE wystawy malarstwa Haliny Bielczyk nastąpi dziś o godz. 18, w salach BWA przy ul. Staromłyńskiej 7b.

▲ PRELEKCJE nt. „Pierwsz inżynier Ksieżycy” wygłosi dr inż. Andrzej Marja 14 bnda o godz. 18 w Klubie MPK „Ruch” przy al. Wojska Polskiego 2. Wstęp wolny.

▲ DZIĘKUJEMY za podzwolenia uczestnikom i obozu hippicznego ZSP przy WSR Szczecin, uczestnikom obozu naukowego Kola Młodych Ekonomistów przebywających w Zagórzu Śląskim, oraz mieszkaniemu zespołowi wokalnemu Technikum Gospodarczego „Ananasy” z wycieczki do Bułgarii.

imię i nazwisko, dokładny adres domowy, nazwę szkoły i klasy.

Prace należy nadsyłać do dnia 15 września br. na adres: redakcja „Kurier Szczeciński”, 8 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 z dopiskiem na karcie „Konkurs plastyczny MO”.

Autorzy najlepszych i najciekawszych prac otrzymają nagrody i wyróżnienia. Ponadto wybrane prace zostaną wystawione w Zespole na specjalnej wielkiej wystawie poświęconej działalności szczecińskiej MO.

Zachecemos więc jeszcze raz wszyście dzieci do wzięcia udziału w konkursie. Korzystajcie z wolnego czasu i wręczajcie, zbieżcie się do rysowania i nadsyłajcie swe prace do naszej redakcji. Nagrody czekają! (ru)



Gościnne występy nestorki scen polskich

SZCZECIŃSCY teatromani mają okazję obejrzenia spektaklu z udziałem znakomitej polskiej aktorki — Mieczysławy Cwiklińskiej, która przyjeżdża do naszego miasta na gościnne występy.

M. Cwiklińska występować będzie w roli Barbary w sztuce Alejandro Casasa „Dziewca umierająca stojąc” w inscenizacji i reżyserii Emila Chaberskiego. Sztuka z udziałem sławnej aktorki cieszy się niebywałym powodzeniem.

Znanej aktorce towarzyszą aktorki scen warszawskich: Stefania Koruska, Irena Kucharska, Izolda Wojciechowska, Nina Wiłńska, Kazimierz Biernacki, Jerzy Dzięczyński, Marian Godlewski, Andrzej Grzybowski, Antoni Marek.

Spektakle odbywać się będą w Teatrze Muzycznym przy ul. Potulickiej. Bilety można nabywać w Orbisie lub kasie teatru.

Poza Szczecinem M. Cwiklińska wystąpi w kilku miastach naszego województwa między innymi w Świdnicy, Miedzychodzie, Kamieniu Pomorskim, Choszczynie, Pyrzycku, Myśliborzu. (ru)

NA ZDJĘCIU: znakomita aktorka, nestorka scen polskich, Mieczysława Cwiklińska.

Foto: Fr. Myszkowski

Czyja paczka?

FUNKCJONARIUSZ MO znalazł 4.8m. na Moście Długim 10 par telników dziecięcych (paczka wyprodukowana prawdopodobnie z auta ciężarowego). Zguba do odebrania w KM MO przy ul. Kaszubskiej 35, pokój 119 (w godz. od 7 do 17).